Czy będzie jeszcze inna era prześladowania świętych? - cz.I

Przegląd Ciemnych Obrazów Okresu Rzymskiego

> „Bestia, którąś widział, była a nie jest, a ma wystąpić z przepaści, a iść na zginienie. I widziałem dusze pościnanych dla świadectwa Jezusowego i dla słowa Bożego… i ożyli i królowali z Chrystusem tysiąc lat” – Obj. 17:8, 20:4.

Żyjemy w dniach, które są ważne i głośne wśród wszystkich periodów czasu, kiedy zajścia i rozwój w ogromnej ilości jako wielkie dziwowisko przechodzą przed nami i nie dziwi nas, że wiele dobrych intencji myślących ludzi, tak prawdziwych, jak i z imienia chrześcijan, pragnie odsunąć zasłonę i zaglądnąć w przyszłość, co wyjdzie z obecnej wielkiej światowej walki.

Nie ma się co dziwić, że ludzie w swych gorączkowych pragnieniach wglądnięcia w przyszłość próbują prorokować, zgadywać, jak to możemy nazwać, i przychodzą do szybkiej konkluzji, ponieważ nadzieja musi być podtrzymywana dla licznych milionów, które stają się znużone wojną i są strasznie załamane wskutek spustoszenia tego niepożądanego tragicznego nieszczęścia. Stąd są różne przypuszczalne plany i przepowiednie przez możnych tego świata odnośnie powojennego pokoju, który ma wejść jako nowy porządek. Dowiadujemy się o niektórych braciach, którzy biorą te „plany i przepowiednie”, które są udzielane przez światowych przewodników z zupełną prawdziwością i starają się odnaleźć te urojone wyobrażenia w Objawieniu o tak zwanym **„powojennym nowym porządku”** i jakiego rodzaju to ma być.

Ci bracia myślą, że odkryli szczególną „tajemnicę” i ich pogląd prędko się przeistoczył w zupełne przekonanie. Zgodnie z tym był przedstawiony przedmiot opinii publicznej, przedstawiając pewne „tłumaczenie” Obj. 17 odnośnie do bestii mającej „siedem głów i dziesięć rogów”. Pragnienie jest nam pojaśnione przez niektórych naszych przyjaciół, żeby te nowe „tłumaczenia” były z modlitwą i cierpliwością przeglądnięte i zanalizowane odnośnie do ich podstawy Pisma Św. lub też braku oparcia na Słowie Bożym. Podczas kiedy jest dobrze znaną rzeczą, że my nie używamy tych stronic dla niepotrzebnej i niepożytecznej rozprawy, szanujemy to jako ważny i święty przywilej i obowiązek wykazać na tych stronicach ważność prawd, które są potrzebne dla spraw duchowych ludu Bożego w tym czasie, nawet chociaż przedstawienie oświeca chytre błędy, które wychodzą na jaw w tych dniach.

W krótkości ogłoszone tłumaczenia, wzmiankowane powyżej, są w zupełnej harmonii ze światową opinią, że ma być „powojenny nowy porządek” i ich autor powiada nam, że papiestwo rzymskie ma być podniesione do władzy, jaką miało w minionych wiekach na pewien czas, popierane przez te same władze, które poprzednio dzierżyło. Podczas tego czasu twierdzi się, że wierne ostatki Kościoła będą zatrudnione w szczególnej „pracy głoszenia na świadectwo”, wypełniając Objawienie 10:11 – „Musisz zasię prorokować przed wielu ludzi i narodami i językami i królami”. Jako wynik ich wierności temu wiernemu poselstwu otrzymają gwałtowną śmierć z ręki papiestwa, które ponowi prześladowanie praktykowane w poprzednich okresach czasu swego zwierzchnictwa. Ta era papieskiego panowania i prześladowania – powiadają nam – nie będzie trwać długo. Stąd wkrótce te władze, które je popierały, obrócą się przeciw niemu i „spustoszą go i uczynią go nagim, i będą jedli jego ciało i spalą go ogniem”. Tak się według ich zdania wypełni Objawienie 17:16. W następstwie tego wydarzenia ustanowiony czas ucisku dojdzie do swego końca.

UPEWNIJCIE SIĘ, IZALI DUCHY Z BOGA SĄ

Że powyższe przepowiednie, jeżeli są należyte, będą bardzo ważne i interesujące, wszyscy się zgodzą. Jeżeli te „przepowiednie mających nadejść zdarzeń” zostaną ostatecznie ustanowione w Boskim Słowie, wszyscy byśmy życzyli sobie bardzo być zupełnie poinformowanymi o nich, szczególnie, jak ich autor powiada nam, że „wszyscy duchowego zmysłu” przyjmą „jaśniej przyświecające światło na czasie” (odnośnie do jego poglądu i tłumaczenia), jeżeli nie zechcą, to „pozasypiają”. Nie tylko to, lecz naszym świętym obowiązkiem jest szczerze badać Słowo Boże, abyśmy je poznali i głosili, aby wszyscy byli uzbrojeni i ostrzeżeni. Z drugiej strony, jeżeli te tłumaczenia zostaną wykazane, że nie mają poparcia Pisma Św., to te rzeczy również powinny być powszechnie ogłoszone, aby inni nie byli zwiedzeni do przyjęcia fałszywych poglądów i tłumaczeń, które w końcu mogą tylko przynieść zawód. Patrząc wstecz setki lat, nie ma znaczenia, że tam było mnóstwo proroków i głosicieli, którzy nie byli posłani przez Boga (jak Chrystus i apostołowie o tym ostrzegali), my w łączności z tym musimy zastosować kwas próbny ducha św. i

natchnionego Słowa Bożego – takiego, jak słowa apostoła Pawła: ,,Ale ty trwaj w tym, czegoś się nauczył i czegoć powierzono, wiedząc, od kogoś się tego nauczył” – 2 Tym. 3:14. Znowu, „wszystkiego doświadczajcie, a co dobrego, tego się trzymajcie”.

Odrzucając tedy przyjęcie czyichś przepowiedni bez dostatecznego popracia Pisma Św., zapytujemy, co jest za dowód, że ma być powojenna era ogólnego pokoju, zanim Dzień Gniewu Pańskiego dokończy Jego misji – era, w której ludzkość będzie miała dalszą możność wypróbować różne zamiary i powszechne lekarstwo w sposób „nowego porządku”? Odpowiadamy, nie ma żadnego! Niezawodnie nie ma przedstawionej żadnej okazji oprócz tego nowego „tłumaczenia”, powołując się na wykazanie, że pewne symbole muszą być jeszcze wypełnione, stąd tymczasowy „nowy porządek” jest z konieczności zaprowadzany tak, aby udzielić możności dla „przepowiedzianych rzeczy”, jakie się mają stać. Tak dalece jesteśmy zupełnie bez dowodów odnośnie do pierwszej propozycji.

Następnie zapytujemy, jakie są okazje, czyli dowody udzielone, że papiestwo rzymskie znowu otrzyma władzę w nowo-pokojowej erze i że jego prawa będą przyjęte i popierane przez wielkie władze, jak w czasach poprzednich. Odpowiadamy, chociaż różne wiersze Obj. 17 w odniesieniu do bestii o siedmiu głowach i dziesięciu rogach są wzmiankowane w zamiarze do poparcia pretensji, jedna szczególnie wzmianka, wiersz 8, jest wynaleziony jako szczególny tekst na dowód tych przerażających „przepowiedni”. Odnośnie do tego „nadejść mającego podniesienia się papieża do władzy”, jesteśmy poinformowani, że siódma głowa bestii ma jeszcze powstać, a faktycznie ma to być „ósma głowa” (której to rzeczy Jan nigdy nie widział na bestii), która ma zastąpić siódmą głowę. Jest pojaśnioną rzeczą, że „ósma głowa” jest papiestwem znowu podniesionym i że będzie rządzić narodami przez pewien czas, nawet skazywać świętych na śmierć.

Zastanawiając się ostrożnie nad wydanym „tłumaczeniem”, czyli wykazać „jaśniejsze światło” w zabiegach wynalezienia dowodu, że te rzeczy mają nadejść, nie dopatrujemy się niczego w drodze dowodów, z wyjątkiem własnej opinii autora i odniesienia tych niektórych wierszy z Obj. rozdziału 17, szczególnie wiersza 8. Trzeźwe z modlitwą zastanawianie się nad tymi wierszami i podobnie odnoszących się części Objawienia pozostawia nas zupełnie nieprzekonanymi o należytym tłumaczeniu. Faktycznie, po bezstronnej i ostrożnej analizie tego „tłumaczenia”, wymienionego powyżej, naszym zdaniem, jest ono przekręcaniem należytego wyrozumienia i oparte jest na zupełnie fałszywej logice, że treść rozdziału 17. Obj. nie odnosi do przeszłości, lecz do przyszłości. Przeciwnie, wierzymy, że może być uzasadnienie tego, że to się odnosi do przeszłości, teraźniejszości i przyszłości.

TRZY SYMBOLICZNE OBRAZY RZYMU

We wrześniu 1943 r. w artykule tego pisma pod nagłówkiem „Rzymski okres w Obj.” był przedstawiony w dobitny sposób pogląd całego tego przedmiotu i uwaga była zwrócona na fundamentalne szczegóły poparte przez wszystkich poufnych badaczy zeszłego stulecia w zakresie tych i innych części Obj. Czytelnicy są nawoływani do ostrożnego przeglądu i zastanawiania się nad tą dyskusją. Uwaga była zwrócona na ważne fakty, że „szkarłatno-czerwona bestia” w rozdziale 17 jest zupełnie innym zarysem, czyli poglądem tego, co jest przedstawione w widzeniu zanotowanym w rozdziale 13 jako bestia, która była widziana, „która wychodziła z morza, mając siedem głów i dziesięć rogów”, a na tych rogach dziesięć koron, a na głowach jej imię bluźnierstwa”. Dalej, że „smok” (rozdział 12), „bestia” (rozdział 13) i „szkarłatno-czerwona bestia” (rozdział 17), odnoszą się do różnych okresów czasu, kształtu, czyli obrazu rzymskiego rządu, który trzyma ster aż do przyjścia Królestwa Bożego. Można to zauważyć, że br. Russell tak zdolnie zebrał te główne linie świadectwa, wykazując zamierzającą rzeczywistość w przedstawieniu tych trzech symbolicznych opisów tej samej „bestii” i że czwarta bestia u Daniela 7:7 jest podobna do tych przedstawionych w Obj. 12, 13 i 17, jak czytamy:

„Tutaj jest pokazane państwo rzymskie i podział jego mocy jest pokazany w dziesięciu rodach (po upadku władzy rzymskiej); rogi są symbolem władzy: mały róg, który wyrastał pomiędzy tymi i który przywłaszczył władzę tych trzech (z dziesięciu) dla siebie i rządził pomiędzy innymi (innymi siedmioma), przedstawia mały początek i stopniowy wzrost do władzy Kościoła rzymskiego, władzy papieża, czyli rogu. Jak on wzrastał we wpływach, trzy z tych dziesięciu rogów, czyli władzy państwa rzymskiego (Heruli, wschodnie Exarchata i Ostrogoci), zostały wyłamane, aby zrobić miejsce na ustanowienie cywilnej władzy, czyli rogu. Ten szczególny, ostatni róg, papiestwo, jest szczególnym z jego oczu, reprezentującym inteligencję i z jego ust – dla jego wymowy i roszczenia pretensji.

„Po udzieleniu pewnych szczegółów względem tej ostatniej, czyli rzymskiej bestii, a szczególnie dla jej szczególnego, czyli papieskiego rogu, prorok wykazuje, że będzie ustanowiony sąd przeciw temu rogowi i zacznie tracić jego panowanie, które będzie niszczone poprzez powolny proces, aż dopóki bestia nie zostanie zniszczona”.

HISTORYCZNE DOWODY PRAWDZIWEGO TŁUMACZENIA TEGO WIDZENIA

Są tacy, co mogą powiedzieć: „O ta, ten pogląd i wywody dane przez br. Russella były dobrymi w jego cza-

sach, lecz to nie jest dostatecznym dla nas teraz. Czas postępuje naprzód i wiele rzeczy stało się od czasu, kiedy br. Russell pozostawił nas. Ścieżka staje się coraz jaśniejsza, a Pan udziela nam więcej światła na ten cały przedmiot”. Odpowiadamy, że to jest obłudna i zwodnicza logika. To jest mieszanina mądrości i przekręcania. To jest prawdą, że światło prorockie przyświeca coraz jaśniej, a szczególnie w tym czasie na ścieżce świętych, lecz i to jest też prawdziwym, że błędy w ich najbardziej zwodniczej i chytrej formie pełzają i maszerują. Jest wiele cech i gatunków tego „więcej i jaśniejszego światła” wystawionego przed ludem Pańskim. Dlatego wszyscy powinni być bardzo ostrożni w przyjmowaniu tak zwanego „jaśniejszego światła”. Dlatego nie przyjmujemy niczyich zgadywań czy teorii, lecz będziemy udowadniać każdy krok na drodze w czynieniu przemian i przeglądów prawdy, światła, które zostało udzielone Kościołowi w ostatnich czasach. Niezawodnie stały się wielkie zajścia i stają się, lecz nic jednak nie wydarzyło się na tej linii chwiejnych okoliczności w tych dniach, żeby sprawiało potrzebę kompletnego obalenia i usunięcia tłumaczenia, które przyjęliśmy odnośnie do trzech symbolicznych poglądów, czyli widoków rzymskiej bestii przez długość jej historii, jak to ostatnie „tłumaczenie”, które teraz analizujemy.

Na jakich szczególnych zasadach, czyli podstawach, zapytujemy się, nasze przekonanie było ufundowane odnośnie do tej bestii, która w trzech dobitnych różnych poglądach, czyli obrazach (Obj. roz. 12, 13 i 17) pokazuje, że akuratnie ma siedem głów (a nie więcej) i dziesięć rogów? Odpowiadamy na faktach historycznych, ponieważ nie ma lepszego, czyli więcej podstawnego fundamentu do uwierzenia. Historia sama może przetłumaczy tajemnicę tego proroctwa przed nami, wypełnienie odnotowane w historii, niezawodnie dostarczy klucza, czy wytłumaczenia.

Wszyscy mogą się na to zgodzić, że najgłówniejszym środkiem odnośnie do całego tego obrazu jest „siedem głów i dziesięć rogów” na bestii. Jak br. Russell stale pozostawał w łączności z długą linią badaczy, „siedem głów” widzianych na bestii w ich różnych opisach, odnosi się do siedmiu odrębnych i postępowych form rządu, rządzącego z miasta Rzymu i są policzeni, że wzięli swój początek w czasie, kiedy rzymska bestia jako uniwersalna moc przyszła do egzystencji. Niektórzy powiadają, że data była około 31 roku przed Chrystusem, inni twierdzą, że blisko 51 roku przed Chrystusem. To jest szczególnie ważne do zauważenia, że w czasie powstania papiestwa w szóstym stuleciu po Chrystusie, cztery głowy, czyli formy rządów, już się były ukazały i przeszły do historii. Dalej, że papiestwo przez długie stulecia politycznych rządów w mieście Rzymie stanowiło piątą głowę. To była ta era pojaśniona w powyższym cytacie, kiedy „mały róg (papiestwo) objął moc trzech rogów, które były wyłamane i trzymał tę władzę aż do roku 1799. Bez pytania około tej daty, 1799 r., zaznaczył się koniec rządów piątej głowy – kompletny koniec panowania papieskiego nad narodami.

Dajmy teraz pogląd na sytuację otaczającą Rzym po 1799 roku: historia wykazuje, że chociaż różne przedziały następowały po tej dacie, kraj samej Italii był w zamieszaniu i na stopie wojennej i rozdarty na wojujące prowincje, szukające wyższości, papiestwo trzymało kontrolę nad miastem Siedmiu Gór i z miasta Rzymu rządziło, co było znanym jako posiadłość papieska od roku 1799 do 1870. Wierzymy, że to wypełniło obraz szóstej głowy bestii. Ta jednak ostatnia data 1870 r. zaznaczyła się końcową zmianą we władzy papieża, bo Rzym w tym czasie był siłą zbrojną przyłączony do królestwa Italii i posiadłości papieża były zabrane. Król Wiktor Emanuel uczynił Rzym swoją stolicą i tak papiestwo zostało pozbawione wszelkiej władzy cywilnej. Papież Pius IX zamknął się w Watykanie jako dobrowolny więzień. Papieże pozostawali w takiej sytuacji do roku 1929, kiedy układy Watykanu z Mussolinim zostały podpisane.

Tak więc z upadkiem szóstej głowy rozpoczęła się siódma głowa, czyli forma rządu, która zaczęła rządzić od 1870 do 1943 roku, kiedy Zjednoczone Narody weszły do Italii i Wiktor Emanuel uciekł z Rzymu i pozostaje tak nadal z małą, a może z żadną nadzieją powrotu do władzy. Tak siódma głowa, która rządziła Rzymem, ostatecznie upadła, a rzymska bestia w obecnym czasie jest „bestią bez głowy”.

PRZEPOWIEDNIA SPEŁNIŁA SIĘ

Niechaj teraz czytelnik dobrze zastanowi się, czytając wiersz 10, jak następuje: „A królów jest siedem, pięć ich upadło, a jeden jest, inny jeszcze nie przyszedł, a gdy przyjdzie, niedługo będzie trwać”. Tekst ten według powyższych udowodnień: „A królów jest siedem; pięć upadło (do czasu, do którego Anioł odnosił się, w końcu panowania papieskiego 1260 lat, a które było w 1799), a jeden jest (papieska moc rządząca znowu z Rzymu), a inny jeszcze nie przyszedł (dynastia króla Emanuela), a gdy przyjdzie, niedługo będzie trwać”.

Tak przyszliśmy do tego, co jest bardzo ważne dla prorockich stróżów, szczególnie z punktu ostatniej, czyli siódmej głowy rzymskiej bestii, która obecnie upadła. To jest na uwadze, którą br. Russell uczynił, kiedy wykazał, że jak Wiktor Emanuel objął w posiadanie Rzym w 1870 r., czyniąc z niego stolicę, to ustanowiło „siódmą głowę”, czyli formę rządu. Słowa br. Russella brzmią jak następuje:

„Według naszego wyrozumienia, obecny rząd włoski jest siódmą głową bestii (Obj. 17:9-11), która trwa na krótki czas, reprezentowana w obecnym monarsze i jego ojcu Wiktorze Emanuelu. Zgodnie z tym pro-

roctwem, Rzym nigdy nie będzie miał innej głowy – stan ósmy będzie bestią bez głowy – albo republika, albo anarchia. Jeżeli republika, możemy się wkrótce spodziewać anarchii i zagłady. Wszystkie znaki naszych czasów potwierdzają proroctwa i każą nam podnosić nasze głowy do góry i cieszyć się, że nasze wybawienie przybliża się” (Przedruk, str. 2062).

Co do dziesięciu rogów, królów (wiersz 10) dających moc bestii podczas tego przypuszczalnego powrotu do władzy w krótkim czasie, a tedy później obrócenia się przeciw bestii i odrzucenia jej, zdaje się być dostatecznym do powiedzenia, że historia jest znowu silnym naszym przedmurzem. Ponieważ ten symboliczny zarys dawno przeszedł do historii i br. Russell dobrze zebrał historyczne fakty, jak następuje:

„Jak poprzednio do roku 800 papiestwo podnosiło się, będąc popierane przez rzymską bestię (naród) i przez jej rogi (władze dziesięciu królestw), tak od roku 1800 zostało odrzucone od chwilowej władzy nad królami i narodami i zostało rozdarte i spustoszone przez tych, którzy je poprzednio popierali. Obj. 17:18,17. Dzisiaj, chociaż jeszcze posiada honory i jeszcze posiada wielki wpływ na sumienne narody, papiestwo przychyla się do straty wszystkiego w zakresie doczesnego panowania” (Tom II).

Przychodzimy teraz do wiersza 8, rozdz. 17, szczególnie do słów, które są wykazywane jako rzekomy dowód, że papiestwo rzymskie otrzyma znowu władzę, jak czytamy: „Bestia, którąś widział, była, a nie jest, a ma wystąpić z przepaści, a iść na zginienie”. Wcale nie wierzymy, że te słowa popierają ideę powrotu papieskiej bestii do władzy. Widocznie, że coś jest czytane, czego wcale nie ma w tekście. To jest sprawa czysto osobistej opinii tłumaczenia. Ze względu na to, co było wykazywane w tej dyskusji, nie sądzimy, żeby słowa tego wiersza 8: „ma wystąpić z przepaści”, miały takie znaczenie, to jest powtórne wyniesienie do władzy. Zgodną opinią ogółu badaczy jest, że ten wiersz i dwa lub trzy inne w rozdz. 17, blisko spokrewnione, mają wokoło siebie atmosferę tajemnicy, zamieszczają ich pomiędzy najbardziej zawiłe wiersze w Objawieniu – i to jest pokazane w słowach: „Tuć jest rozum, mający mądrość”.

DLACZEGO BESTIA BYŁA W PRZEPAŚCI

Nie jest dostatecznym ani zadowalającym powiedzieć, że kiedy papiestwo straciło swe rządy nad narodami w 1799 roku albo kiedy straciło trzymaną władzę nad wszystkimi cywilnymi prawami w r. 1870, że wtenczas papieska „bestia” przeszła w stan „przepaści”. Niezawodnie prawa jej rządu były ukrócone, lecz przeglądając to, jak musimy z punktu ruchu jej głów i rogów, ona w dalszym ciągu posiadała moc i wpływ kościelnego systemu i bardzo czynny, lecz chytrze sięga swymi gałązkami przez różne agencje i narzędzia do spraw wszystkich cywilizowanych narodów. Znowu rozpoznajemy fakt, że wszystkie znaki tej bestii prezentują punkt widzenia czynności i ruchu jej głów i rogów.

Będziemy zdolni pojąć lepiej sytuację, jeżeli w myśli i pojęciu weźmiemy nasze stanowisko z Janem, jak on tam stał, obserwując tego olbrzymiego potwora. Przypuszczalnie było tam ogromne ciało, które stanowiło ważny zarys tej bestii, na której były umieszczone głowy i rogi. Cały zwierz skierował najbardziej ciekawe zainteresowanie, podziw i ciekawość ze strony Jana. Naturalnie, kiedy słyszał dziwne pojawienie anielskie, oczy jego umysłu były zwrócone najpierw na jedną część bestii, a później na inną. Kiedy przypatrywał się ciału bestii, oddzielnie od głów i rogów, zdawało się poruszać i walczyć, jako byłoby obezwładnione, związane, uwięzione. Dziwna tego nieformalność spowodowała, że Jan powiedział: „Dziwowałem się wielkim podziwieniem”. Stąd nie dziwi nas znaleźć, że w jej różnych opisach, czasami co jest powiedziane odnośnie do czynności bestii albo czynności głów i rogów, a w innych razach tylko ciało bestii jest wzmiankowane. Jakie jest symboliczne znaczenie tego ogromnego ciała, jakie było przed oczyma Jana? Widocznie samo państwo, składające się z rozmaitych narodów, co jest przedstawione w ciele, że podtrzymywało te siedem głów i dziesięć rogów. Wyraźnie była to bestia z punktu widzenia „ciała”, co jest wzmiankowane w orzeczeniu, „a ma wystąpić z przepaści”.

WYSTĄPI Z PRZEPAŚCI I MA IŚĆ NA ZGINIENIE

Tu znowu polegamy na faktach historii, które wykazują, że bestia, czyli „ciało”, narody i ludy, które utworzyły państwo, te same narody od wieków były w stanie przepaści, trzymane w niewolnictwie, ciemnocie i przesądzie i deptane przez kler i królów (jak reprezentowane w wyglądzie ruchu i zachowaniu się głów i rogów). Tedy anioł w jego pojaśnieniu Janowi skreśla, jak w przybliżeniu czas nadchodzi przy końcu kariery bestii, kiedy bestia (państwo), narody i ludy powstaną i wyjdą z przepaści, zrzucą jarzmo tego długiego niewolnictwa i ucisku wiekowego.

Po większej części od dwóch stuleci, teraz to jest w toku, jak narody, które popierały bestialski rząd, zostały oświecone i jako wynik wychodzą ze stanu tego niewolnictwa, głupoty i zabobonu. Fakt ten nie może być zgadywany, bo wyniki wykazują dla każdego inteligentnego czytelnika w tych dniach, kiedy spoglądając na kraje Europy, widzi, jak jeden po drugim narody i ludzie, popierające okrutne „głowy i rogi”, przełamują jarzma i wychodzą z niewoli. To tedy jest tym, co wierzymy, że jest znaczeniem tajemniczej przepowiedni w wierszu 8. Przeczytajmy to teraz z punktu

powyższego pojaśnienia: „Bestia (papieski system), którąś widział, była (w mocy przez różne głowy), a nie jest (teraz w mocy, rządzące głowy upadły), wystąpić ma z przepaści (to jest bestia, jaka jest reprezentowana w „ciele” narodów, ludów i królestw, popierające głowy, powstaną ze staną uwięzienia), a iść na zginienie (jako wynik tego uświadomienia popierających narodów i ludzi bestia jako cesarstwa i rządzące systemy idą na zupełne zniszczenie z rąk bezprawia i anarchistycznych elementów, prawdopodobnie przy zamknięciu zarysów tego dnia pomsty). I zadziwią się mieszkańcy ziemi (nieodnowiony ziemskiego umysłu kościół z imienia, nie rozumiejący rzeczy duchowych), których imiona nie są napisane w księgach żywota od założenia świata (którzy uchybili zdobyciu członkostwa w wybranym Kościele), widząc (obserwując) bestię, która była (raz w mocy), a nie jest (teraz w mocy), a przecie jest (jeszcze egzystuje jako państwo w myśli narodów i ludzi, lecz bezsilna, bo głowy jej poodpadały).”

Ponieważ wiersz 11 jest blisko spokrewniony z powyższym, podajemy jak następuje:

„A bestia, która była (raz panująca), a nie jest (teraz w mocy), toć jest ten ósmy (ósmy stan, czyli okres bestii, wszystkie siedem głów poodpadały – bestia bez głowy, gotowa do ostatecznego aktu), a jest z onych siedmiu (to jest jeszcze ta sama bestia, państwo, narody i ludy, które raz były, czyli raz posiadały siedem głów, która jedna po drugiej były w mocy i panowaniu), a idzie na zginienie (zupełne zniszczenie, jak wykazuje w wierszu 8)”.

Prosimy czytelników zastanowić się dokładnie, że fakty i okoliczności otaczające to tajemnicze „osiem” wymienione w wierszu 11, nie dozwala do utworzenia „ósmej głowy”, jak jest wykazane przez autora „tłumaczenia”, nad którym zastanawiamy się. Zachowajmy to w pamięci, że we wszystkich różnych opisach tej bestii i we wszystkich pojaśnieniach uczynionych przez objawionego posłańca, nie znajdujemy odniesienia do bestii mającej osiem głów. Liczba siedem jest niezmiennie zanotowana. Teraz, jeżeli rzeczywiście ma przyjść inna głowa, w dodatku do siedmiu, które ukazały się przedtem, tedy bez pytania osiem głów byłoby widzianych w całym symbolicznym opisie bestii, a Pismo tak by się czytało: „Bestia mająca osiem głów i dziesięć rogów”. Lecz tajemnicze osiem jest podejrzane przez swą nieobecność w różnych opisach. Dlatego głosiciele „nowego światła” w tym tekście są bez żadnej należytej podstawy w powoływaniu się na „ósmą głowę”. Zdaje się tedy sprawa bez pytania, że duch Boży dla ważnej przyczyny użył wyrażenia „osiem” w tym połączeniu, do dalszego zakrycia prawdziwego znaczenia aż do zamierzonego czasu. Że przepowiednia spełniła się w większej mierze, ponieważ siedem głów bestii ukazały się i historia obejmuje je wszystkie, stąd zaznaczenie „ósmej” nie może oznaczać nic innego, jak ósmy stan, czyli okres bestii bez głowy, jak pojaśniono przez br. Russella. Nawet chociażby było jakiego rodzaju zachowanie dynastii króla Emanuela (rzeczy, które zdają się być niemożebne w tym czasie), to tylko na krótki czas.

„DUSZE POŚCINANYCH” – CAŁY KOŚCIÓŁ

Jeżeli era szczególnego prześladowania świętych ma nadejść jeszcze, jak nam to powiadają, potrzeba teraz dodać. Można zauważyć, że udowadniający tekst, używany przez autora tych przepowiedni pod dyskusją, jest z Obj. 20:4, który brzmi: „I widziałem dusze pościnanych dla świadectwa Jezusowego i dla słowa Bożego ...i ożyli, i królowali z Chrystusem tysiąc lat”. Pożądaną rzeczą jest, abyśmy wierzyli, że jak ...

(dokończenie – cz.II)

Redakcja
R-
„Straż”